

# „Wszycyśmy z jednego szynela”



*Należy to przedstawienie koniecznie zobaczyć, poznać atmosferę carskiej Rosji, ludzkie słabości, liryczne piosenki i podziwiać wspaniałą grę aktorską*

Rafał Kmita jest polskim pisarzem, autorem licznych piosenek i reżyserem teatralnym oraz kabaretowym. To założyciel, lider i autor wszystkich spektakli Grupy Rafała Kmity. Zespół aktorski, który tworzą głównie aktorzy krakowskich teatrów, wspólnie ze słupskimi aktorami zaprezentował w Teatrze Nowym im. Witkacego w Słupsku przedstawienie „Wszycyśmy z jednego szynela”.

Spektakl ten to połączenie satyrycznych obrazków scenicznych, utrzymanych w stylu groteski - przejaskrawionych, dziwacznych, karykaturalnych i śmiesznych, z muzyką wzbogaconą piosenką żywą w formie kupletów i przerywników. Wykonawcy piosenek to dobrani dobrze aktorzy, którzy zaskakują umiejętnościami wokalnymi. Muzyczne przedstawienie reprezentuje lekką muzę, stanowi połączenie teatru groteski i kabaretu. Nasycone jest satyrą, aluzją, zabawną anegdotą,



Fot. T. Iwanicki

maksymami, które nawiązują do XIX-wiecznej Rosji, opisanej w rosyjskiej literaturze klasycznej. Nazywane jest też parateatralnym spektaklem. Zostało oparte na motywach literatury Gogola, inspirowane twórczością Czechowa. Tołstoja i Dostojewskiego. Ujmując rzecz krótko to słynna sztuka Gogola pt. „Szynel” z 1842 roku zapoczątkowała rozwój tzw. raznoczynskiej literatury w Rosji - społeczno-obyczajowej.

W utworze Gogola po raz pierwszy, jako postać główna

pojawia się mały urzędnik, budzący współczucie tragicomicznym losem pechowca. Słynne jest też powiedzenie młodego Dostojewskiego o swoim pokoleniu pisarzy: „Wszycyśmy wyszli z Szynela”.

W spektaklu głównym rekwizytem na scenie jest zawieszony duży płaszcz - szynel stanowiący paralelę do tytułu przedstawienia. Rafał Kmita, autor sztuki z sentymentem odmalowuje dawną Rosję i odtwarza postacie z literatury, oraz klimat społeczny tamtej Rosji. Na scenie dominuje komizm sytuacyjny i stanowi clou rozrywkowe przedstawienia. Jego kabaretowa forma bawi widownię lekkimi monologami i rozbudowaną piosenką.

Ciekawa jest charakterystyka typów ludzkich, zaczerpniętych z klasycznej XIX-wiecznej literatury rosyjskiej, ukazująca obsesję ludzkiej natury i to nie tylko dotyczącej głębi rosyjskiej duszy. Takie ludzkie przywary jak: skrajny egoizm, chciwość, sadomasochizm, rozdwojenie jaźni, korupcja, łapownictwo itp. mają wymiar ogólnoludzki i są ponadczasowe. Mamy do czynienia z przegładem wszystkich grzechów głównych.

Krakowsko-słupski zespół artystyczny dostarcza nieprzeciętnej rozrywki widowni. Występujący w spektaklu aktorzy słupscy to: Hanna Piotrowska, Jerzy Karnicki, Igor Chmielnik i Krzysztof Kluzik. Grupę Rafała Kmity reprezentują: Katarzyna Chlebny, Arkadiusz Lipnicki, Piotr Plewa i Karol Wolski.

Aktorzy zagrali postacie groteskowe, trochę absurda, ale komiczne, przedstawiające mieszkańców Petersburga. Satyra, miejscami ostra ironia, nie pozbawia jednak widowni wyczuwalnego liryzmu i swego rodzaju hołdu składanego tamtej kulturze. Zabawne, subtelnie puentowane historyjki są ozdobione wspaniałymi piosenkami, do których muzykę skomponował Janusz Wojtarowicz.

Należy to przedstawienie koniecznie zobaczyć i poznać atmosferę carskiej Rosji, ludzkie słabości, liryczne piosenki, podziwiać wspaniałą grę aktorską. Zabawa jest przednia. Po zakończeniu spektaklu, owacje i oklaski nie mają końca, aktorzy chętnie bisują wielokrotnie wychodząc na scenę i powtarzając końcowe fragmenty piosenek. Spektakl będzie w Słupsku grany m.in. w wakacje, 8 lipca, a od przyszłego sezonu znajdzie się w stałym repertuarze Teatru Nowego. Zostało zakontraktowanych minimum dziewięć spektakli.

**Włodzimierz Lipczyński, Słupsk**